



GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODĘ DNIA 19. CZERWCA ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 19. Czerwca.

Dyceczya tuteysza, utraciła Godnego Pasterza swego, w Osobie J. X. Antoniego Onufrego Oleckiego, Biskupa Poznańskiego y Warszawskiego, Ex-Kancelarza W. Kor: Kawalera Orderów Orła Białego y S. Stanisława, po półroczney chorobie z wielką cierpliwością wytrzymaney, oraz po przykładowym przez przyjęcie SS. Sakramentów do śmierci przygotowaniu się, dnia 15. tego Miesiąca, w tuteyszej Stolicy, w Roku wieku swego 64. ledwo zaczęłym, z tego Świata zeszłego.

Zrodzony R. 1729. d. 13. Czerw: z Jakuba y Katarzyny z Grzybowskich Stelmik: Warszawskich, początek Aplikacyi y Promocyi Duchowney wziął przy s. p. Książęciu Czartoryskim Biskupie Poznańskim, od którego był statecznie szacowany y kochany; apotym po śmierci tegoż Książęcia Biskupa, sprawował Urząd Administratora Dyceczyi.

Był Officyałem Warszawskim lat 4. Biskupem Chelmńskim (y razempotym Koadiuto: Poznańskim) lat 10. Naostatkiem Biskupem Poznań: y Warszaw: lat 14. Miał sobie (będąc już Bisku: Poznań:) konsekrowany Urząd Podkanclerzego, y tegoż Roku Kancelarza Wielkiego Koronnego, który pisał-

wawszy godnie przez lat 5. złożył go, ażeby miał więcej czasu (podług Nauki Pawła Apostoła Biskupom danej) do pilnowania nie tylko Domu Bożego: *Ecclesiae Dei diligentiam*; ale też y Domu swiego: *Domui suae bene praepositum*; iakoż to oboje doskonale dopełnił.

Rządził Kościołem Bożym z wielką pilnością y łagodnością, z łacnym dla każdego do siebie przystępem, z łaskawym Ubogich opatrywaniem, z hojnym Kościołom swey Dyceczyi wspomaganiem; chcąc zaś y po śmierci iść dalej świadczyć, w Testamentcie swoim naznaczył Ubogim wspomóżenie, Szpitalom Jasnemu, Kościołom Dyceczalnym opatrzenie.

W Domu własnym Rządniejszego y Regularniejszego Pana znaleźć byto trudno; tak albowiem ciągle y statecznie podług Stanu swego żył umiarkowanie zawsze, iż ani Hojność niewidziałaby co w Domu jego przydać, ani Oszczędność co ująć.

Mży S. żadnego dnia nieopuszczył, albo ią (co często czynił) sam odprawując, albo iey słuchając. Pacierze Kapłańskie codziennie zdrów będąc odmawiał, w niemożności zaś dla choroby, Kapłan ie w głos przed nim czytał, a on z pil-

nością nabożnie słuchał, co też y w ostatniej już śmiertelney. słabości dwoma godzinami przed Skonaniem uczynił.

Napoczątku zaraz tej ostatniej /swoiej Choroby, obowiązał iednego z swych Poufalych, aby nieiść przed nim niebeśpoteczeństwa życia, wcześniej go ostrzegł, y Spowiednika przywołał; nieczekaiać iednak tego ostrzeżenia, kilkakrotnie w tej Chorobie Spowiadał się y *S. Komunię* przyjmował; ostrzeżony następem o życia niebeśpoteczeństwie, z wielką pobożnością *Ostatnim Namaszczeniem* opatrzony został.

Cóż mówić o tego owey prawdziwie Charakterystycznej Pokorze, której w obcowaniu, nie tylko z Moźnemi y równemi sobie Panu, ale też z niższemi y uboższemi Osobami, zawsze aż do uniżoności używał; ani przez to Stan swóy wyśoki poniżał, ale owszem świetniejszym go ieszcze czynił; pamiętne są albowiem Sławne Skargi przed Królem Zygmuntem III. y przed Senatem niegdy o Cnocie Pokory Każacego, owe godne wspomnienia słowa: *Sto Łokci Królom y Panom Wysokości y Sławy y Zaczności przybywa, gdy się do Ubogich schylaiać.*

Gorliwość o *S. Religię* była w nim niewypowiedziana; przeto wszystkich tych, którzy Piłmem śmięto woiowali przeciwko tegowiecznym *Pseudo-Filozofom*, pretendowanym *Mocnym Duchom*, y późniejszym owym *Francuskim Jakobinom*, *Wolnikom*, *Równiakom*, oraz przeciwko całey pod jakimkolwiek Imieniem od dawnych *Libertynów* idącey (po *Mieczu* y po *Kądzieli*) *Familii*; wszystkich tych mówię, w ośobliwzey swey miał obronie, y do dalszego pisanja gorliwie zachęcał. Czego żeśmy sami przez tyle lat na sobie doznawali, przeto składamy na Trunie jego ten naszej wdzięczności Wisanek, błahy wprawdzie względem owego Drogiego Wiewca, który nalażł już On teraz od Boga, za swą o *Religię* gorliwość w Wietrzności zgotowany.

Dnia 14. tego Miesiaca, Jurydykcy Marszałkowska, wydała następujące Rozporządzenie:

Imo. Aby UUr: Rewizorowie tuż w Warszawie od Jurydykcyi Marszałkowskiej wyznaczeni, jako y Dozorcy w Pradze przez Jurydyki utrzymywani, każdego przeieżdżającego przez Okopy iakiegokolwiek bądź Stannu, Kondycyi y Dostoieństwa będącego (wyiawszy osoby z Warszawy na spacer wyieżdżające y do Miasa powracające) o Imieniu, Przezwiisku, Urzędzie, zkład, lub dokąd iedzie, celem zapisania do Rapportu wypytawali, dopełniając zaś to, przyzwolitą skromność, łagodność, y uszanowanie podług dyfunkcyi Osób y Urzędu zachować mają.

zdo. Z tego powodu, zalecam wszystkim iakiegokolwiek Stannu, Dostoyności. Rangi y Kondycyi Osobom przyieżdżającym y odieżdżającym, iżby dla zachowania dobrego w tej mierze porządku, iulegając nakazowi Prawa Kraiowego, na zapytania Rewizora lub Dozorcy, bez żadnego oporu y trudności przyzwolitą dawali odpowiedź, gdyż zatrudnienie wiazdu, które w takim przypadku iednym iest środkiem przynaglenia do posłuszeństwa Prawu, winie własney przypisać będą musieli.

ztio. UUr: Rewizorowie, oraz Dozorcy, Osoby przyieżdżających y odieżdżających w Raportu porządnie zapisawszy, mimo zwyczajnego Jurydykcyi podawania, dwa oddzielne Exemplarze tychże Raportów od każdego wiazdu Okopowego dla przesłania onychże Kommandzie Garnizonowej o godzinie 6. ranney, w gotowości mieć y takowe oddawać powinni.

zto. Gdy na Rekwizycyę Jurydykcyi Marszałkowskiej wykommanderowane zostały do Rogatek Okopowych Miasa Warszawy y Pragi Warty z potrzebną od tego zamiaru od Kommandy Garnizonowej wydaną Instrukcyą, zaczym UUr: Rewizorowie y Dozorcy znosząc się zupełnie, co się tyczy potrzebney pomocy, z Unterofficeirem y Gifreyterem, bez żadney nad niemi przywłaszczenia sobie Władzy, nic wiecey od tychże Wart niewymagali, iak tylko co iest onym w Instrukcyi do wykonania polecono, dla czego każdy Rewizor y Dozorca według Kopiałytychże Instrukcyi podpisał Ur: Regenta Sądów Marszałkowskich Koronnych y Kommissyi Brukowej legalizowanej, zachować się y słosować powinien; Ostrzegłszy zaś iakowe w Warcie zdrożności, osobne o tym na piśmie Kommandzie Garnizonowej lub Officerom codziennie też Warty rewizującym, meldować ma.

Z Grodna dnia 11. Czerwca. Dnia wczorayszego, Król Jmć Pan N. Mił: przybył do tuteyszego Miasa z Białogostoku.

Z Paryża d. 27. Maia. Żądanie przywrócenia Rządu Królewskiego, codzień barziley słyszeć się daie. Dwie trzecie części Francyi chcą mieć Delcina Królem, a Królową Regentką. Ta

szczęśliwa Rewolucya rychley podobno stanie się, niż rozumieia; y podług wielkiego do prawdy podobieństwa, pierwszy swoy początek y skutek weźmie w sławnym *Paryżu*. Nigdy do tego nie było większego podobieństwa, iak teraz; y we 24. godzinach, rzeczy naszych terazniejszyże położenie odmienić się może.

Angielski Minister P. Pitt, wszystkie nasze Propozycye do Pokoju odrzucił, aż póki niebędzie ieden Panujący we *Francyi*, z którymby można było traktować. Tę nowinę odebrał Pan *Brissot* wczora w wieczor.

Z *Paryża* d. 31. *Maja*. Dziś około godziny 5. ranney, słyszeć się dało tu strzelanie z armaty na trwogę, Marsz Generalny także uderzono, we dzwony bito na gwałt, Rogatki pozamykać rozkazano. Uđano się do Domów, y zniewolono Obywatelów do porwania się do Ořeża, y do znajdowania się w Sekcyach na właściwym stanowisku. Około godziny puł do 11. ielzcie we dzwony na gwałt uderzono. Wszyscy tu są pod Bronią, y w wielkim krzataniu się. Tymczasem dotąd ielzcie nic nie zdarzyło się. Teraz właśnie godzina biie 11. Słyszć znowu strzelania z armaty na Alarm. Co te wszystkie krzataniny y ruszania Zbroynie mają znaczyć, dotąd wiadomo nie iest; wszakże mówią, że to wszystko dopiero około godziny 5. po południu odkryie się. Kobiety nawięcey hałas y krzyku sprawia. Teraz właśnie powiada, że *Gokobini* z Prezydentem *Pache* wśadzili do areztu wszystkich umiarkowańszych Deputowanych Konwencyi Narodowej, y że nawet ach zolało życia pozbawionych. Pałac *Królewski* zwany, zamknięty został, a Ratusz od Sekcyi umiarkowańszych, domagających się wypuszczenia z areztu y uwolnienia owych Deputowanych Konwencyi Narodowej, iest do okola opasany.

Z *Saumur* donoszą, że przy brzegach *Poizou*, mnostwo Statków Zbroynych przybywa z Woyskiem, które wysiadły na ląd tamieczny, łączy się zaraz z *Armią Royalistów*.

Z *Ratyzbony* dnia 24. *Maja*. Imperyalny Vice-Kancelrz *Xiąże de Coltorcdo*, podał Sprawuiacemu Interessa *Xiążęcia Elektora Palatyna* w *Wiedniu* na dniu 30. *Kwietnia*, imieniem Cesarza ważną *Notę*, ściągającą się do *Neutralnego* postępowania przez *Xią-*

żęcia *Elektora Palatyno-Bawarskiego* dotąd zachowywanego, treści następującej:==

„ Cesarz Imć, iako Szef Państwa *Niemieckiego*, przy rozpoznawaniu Obowiązków do *Stanow Imperyi* należących, innego Prawidła nie zna, prócz Przepisów Imperyalnych Praw ogólnych, Fundamentalney Konfitycui, y *Ustawy Państwa Niemieckiego Pierwiałkowej*, której *Ustawie* dogodności prywatne y względy inne ustępować muszą wszystkie. Za pierwszym wtargnoeniem *Francuzów* przeszłego Roku skutecznym, potrzeba oczywiście nagle wskazała zaraz *Stanom Imperyi* powinność z *Niemieckich* *Ustaw* wynikającą względem Ziednoczenia spólney *Broni*. Porządek Imperyalney *Exekucyi*, nietylko utrzymywanie spokojności wewnętrzney, ale też zachowanie bezpieczeństwa zewnętrznego ślinie wrażliący, przy zawiawieniu się niebezpieczeństwa, natychmiast wkłada także obowiązek wspierania *Stanów*. Uchwała *Seymu* na dniu 25. *Listopada* za Ziednoczeniem *Ořeża* zapadła, właściwym tylko iest ponowieniem Obowiązków przez Fundamentalne *Ustawy Stanów* przepisanych. Nie wchodząc Cesarz Imć w rozpoznanie, czy *Xże* *Elektor* Obowiązkom tym uczynił zadość? zosławuie to sumiennemu wybadywaniu się samego *Xcia* *Elektora*, Bezstronności Publiczney, y *Potomności*. Na to jednak nie bez żalu y nieukontentowania mógł patrzeć Cesarz Imć, że szczególny Interes, od *Powłzecnego* rozłączony został; że *Prywata* górowała nad *Powinnoscią* ku uciśnionym *Współ-Stanom* *Sąsiedzkim*; y że *Bebezpieczeństwo* własne, zamiast walecznego *Uzbrojenia* się, zasądzone było na fundamencie *Polityki Anty Konfitycuyonalney* y na *Prawidłach Neutralności*. Nierównie większym zadumieniem to go przeraziło, gdy dyspozycyom ku ratunkowi *Oczyzyzny* naiechaney poczynionym, przeszkody położono; operacye *Woienne* zatrudnione, y *dobrey* *Sprawie* przez te zawady naydotkliwszą szkodę zadawano. Propozycya *Xcia* *Elektora* terszniejsza względem oddania 5,000. *Zołtnerzy* z *Manbeymskiego* *Garnizonu* do *Cesarzkiej* *Łuży* pod warunkami, wypłaceniem się z obowiązków iego dostatecznym nie iest, gdyż *Xiąże* *Elektor*, zamiast przyśławienia *Triplum* należącego się od niego, ofiaruie się tylko przyśławić *Korpus* *Subsydyonaine*, iakie z licznemi y rozległemi iego *Kraiami*, w proporcya żadną wchodzić niemoże. Cesarz Imć spodziewa się więc surowo, że *Xże* *Elektor* wypetnienia Obowiązków swych, iak *Stan Imperyi*, pod płonnymi pozorami dłużej nieodwlecze; że kwotę *Woyska* przyślawi w całkowi-

tey swoiey liczbie, y że przez postępowanie zgodne z iego Przyśięgą Wierności, zatrze nie-szczęśliwe wrzżenia na umysłach u Publiczności Niemieckiey sprawione dotąd; a tym spósobem, y Sławę Imienia swego u Potomności zabezpieczy, y Cesarza Jmci (nimo iego przyjaźni ołobitsey) odtey przykrey konieczności przełożenia na Seymie Rzeczy wśytkich zdarzeń dotąd zaszłych ku prawemu dalszemu rozporządzeniu, uwolnić nieomieszka. „

Od Rzeki Menu dnia 3. Czerw:
Podług inney Relacyi o owey wycieczce Francuzów z Moguncyi, w nocy na dniu 30. Maia, chcieli oni ten zuchwaly zamiar do skutku przyprowadzić, to iest: sprzątnąć Generalicyą w Główney Kwaterze w Maryenborn, Generała *Karlkreuth*, Xiażęcia *Ludwika Ferdynanda*, Xcia *de Weimar &c.* y zapalić Oboz *Pruski*. Wiedzieli Francuzi, że Oblężenci kazali na tę noc przywołać y obśtałować Chłopów dla sprzątnienia z pewney części Pola tamiecznego. Dowiedzieli się oni także przez zdradę o *Hasle Pruskim*. Właśnie, gdy Garnizon *Francuski* przez straszliwą Kanonadę ze wśytkich Bateryi Fortecy *Mogunckiey* kontynuowaną, bezprześcannie Oblężenców zmyślonym sposobem w trwodze utrzymywał, pod ów czas Forpocztzy Francuzów winem upoione, o puł nocy, przewrócone na sobie mając odzienie, bez Oręża, z smolnemi podpalami, y innemi palnemi Materyałami opatrzone, ruszyły przodem, y udając się za Chłopów owych obśtałowanych, przez *Bretzenheim* ciągnąc, prowadzone od Pifarza w *Niederolm*, wolno przez wśytkie Poczty *Pruskie* przeszły. Dwie Kolumny Francuzów Zbroynnych raptownie za temi Forpocztami bezbronnemi naślepowały, udawały się za Cesarzkie Woyłki, y legitymowały się przez *Hasle* zdradą im wydane. Tym sposobem do-
szły do Obozu *Kiryssyerów de Weimar*, Batalionów *de Wegener y Manstein*,

rzucili się do Namiotów raniąc lub zabijając, kogo tylko tam znaleźli. Na szczęście, po pilanemu to czyniąc, nie-mogli nalezyczego milczania długo zachować; wydali się wkrótce, wołając: *Vive la Nation!* Dopiero *Prusacy* zaczęli się skupiać; wśytkie Woyłki z Obozów wystąpiły, Xiaże *Ludwik Ferdynand* z Wydziałem przyciągnął dla przecięcia im odwrotu, y *Dywizya Huzarów Wurmsera* Pałasami znacznie raziła Nieprzyaciół, którzy nagle musieli się nazad cofnąć bez dopięcia żadnego z celów sobie zamierzonych. Tymczasem z strony *Pruskiej* 5. Officerów y 50. Gemeynów zabitych legło; więcej Officerów, a między niemi General-Adiutant *de Voss* y Xiaże *Ludwik*, z 67. Gemeynami ranieni; 150. Koni, po większey części od Reymentu *de Weimar*, częścią zabito, częścią zabrano. Francuzi zaś do 300. swoich zabitych y raniionych na placu zostawili; dwóch Officerów y 33. Francuzów w niewolą wzięto, tudzież owego Szpiega, który Francuzów prowadził, y w Niedzielę rano zaraz go powieszono.

W nocy na dzień 2. Czerwca, Francuzi znowu wycieczkę z Moguncyi uczynili ku *Bleyauwe*, dla zruynowania Mostu przy *Ginsheim*, wśakże przez tęgą nader Kanonadę tak nagle ich odparto, że z znaczną stratą musieli się znowu wstecz pod obronę ich harmat ufnąć nazad.

Z Londynu dnia 28. Maia. Spodziewamy się wkrótce od Floty Admirala *Hood* odebrać tę wiadomość, że Flocie *Francuskiej* pod rozkazami Pana *Truguet* wydała Bitwę. Rozumieją także, że między pierwszemi Expedycyami tey Floty na *Srzedziemnym Morzu*, będzie zajęcie Wyspy *Korsyki*. *Francuski* General *Valence* do Londynu przybył.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 19. CZERWCA ROKU 1793.

Z *Bruxelli* dnia 27. *Maia*. Podług późniejszych Urzędowych Raportów od Cesarzkiej Armii, *Francuzi* w nocy po Potyczce na dniu 23. *Maia* zaszły, obadwa Obozy w *Famars* y *Ansin* całkiem opuścili, co iedynie tylko stracie wielkiej przy bronieniu Okopów na przedzie położonych poniesionej, oraz y trwodze nadzwyczajney, iaką ich Armia przejęta była, przypisać można. Ważne także Stanowisko w Opaćtwie *Hasnon* na dniu 24. *Maia* opuszczone od *Francuzów* nalezione. Też Raporta kładą stratę Nieprzyjacielską przy rozmaitych Attakach y spotkaniach się w owym dniu, na więcej niż 3,000. zabitych y ranionych. Liczba zas Jeńców wynosi tylko do 300. *Żołnierzy Francuskich*, między któremi Generał ieden y 20. *Officerów* nayduie się. Cała strata Armii Sprzymierzonej, wynosi podług owego Raportu do 600. zabitych y ranionych, y między niemi jest 20. *Officerów*. Pułkownik *Mack* raniony także, ale o życie iego niebezpieczeństwa niema.

Francuzi owi, w liczbie 10,000. *Żołnierzy*, którzy po potyczce rzucili się do Fortecy *Valenciennes*, przez pewne Korpus Woyłska Cesarzkiegoz tyłu zaszły, gdy widzieli Retyradę do Miasta *Douay* sobie przeciętą, zostali do tego kroku zniewoleni. Przez co niedostatek żywności w *Valenciennes*, daleko musiał się stać straszniejszy.

Wszyscy *Indżynierowie* *Officerowie* z Armii Sprzymierzonej, którzy tylko widzieli zabrany Oboz Nieprzyjacielski w *Famars*, zgadzają się w tym jednogłośnie mówiąc, że to jest przedziwnym w tym rodzaju dziełem, że nic piękniejszego widzieć niemożna. Sam Urzędowy Raport od Cesarzkiej Armii twierdzi, że Nieprzyjacieli w tym Obozie skojarzyli nawzajem Naturę z Sztuką tak wybornie, iż nie bez przyczyny mieli ten Obóz za niezwalczony. Tym szczerzej zaś jest rzecz, iż to straszliwe położenie opuścili w nocy, y cofnęli się ztamtąd.

Nieprzyjacielska Armia, coraz ieszcze pod naywyższą Kommandą Generała *Lamarche* zostająca, skupia się teraz na Równinie przy *Denain*, gdzie niegdy w Woynie o Sukcesyją Tronu *Hiszpańskiego* Marszałek *de Villars* znakomite Zwycięstwo odniósł nad Armią Sprzymierzoną. Więc Xiążę *de Cobourg* tymczasowo posłał ku *Denain* Korpus Obserwacyjny od 6. Batalionów y 8. Szwadronów.

Armia *Holenderska* pod Kommandą Dziedzicznego Xiążęcia *d'Orange*,

została przez jedno Korpus Woyska *Hannower/skiego* wzmocniona, y po zabraniu *Orchies* y *Marchiennes*, bliżej podstąpiła ku *Lille*, w celu, iak się zdaie, trzymania tamecznego Nieprzyacielskiego Korpusu Woyska na wodzy przyzwoitey.

Na dniu 25. *Maia*, przyszło znowu wyżej *Lannoy* do żwawego nader ucierania się między pewnym Wydziałem Kawaleryi *Hanowey/skiej* y *Francuzami*, przy którym spotkaniu się, *Hannoveranie* Zwycięstwo otrzymali.

Z *Bruxelli* dnia 30. *Maia*. Główna Kwatera Xiążęcia *de Cobourg*, jest teraz w *Sebourg*; Hrabia *Clairfait* stoi w *Hasnon*; a Xiąże *de York* rozłożył się w *Famars*. *Francuzi* trzymają się jeszcze na Równinie przy *Denain*. Wyśtane Korpus od Xiążęcia *de Cobourg*, y za *Valenciennes* rozstawione, obserwuje wszystkie obroty Nieprzyaciół. Około robot dążących do Oblężenia *Valenciennes*, codziennie pracuje 3,000. Robotników. Tymczasem Garnizon w *Valenciennes*, iak się zdaie, postanowił dawać odpór dzielny. *Francuzi* z Garnizonu *Valenciennes* rozebrali wszystkie te budowle, któreby robotom Oblężenców sprzyjać mogły, y z ziemią je zrownali; strzelają także bez ustanku z harmat (lubo bez uszkodzenia dotąd) na Forpoczty Cesarfskie.

Mieszkańcy *Francuskiego* mieysca *Turcoin* przy *Lille*, którzy na dniu 23. *Maia* strzelali do *Holendrów*, za tę zuchwałość zostali surowie ukarani. Całe owo mieysce ogniem spustoszono.

Wczora tu do *Bruxelli* 100. Jeńców *Francuskich* przyprowadzono. Codziennie przez tuteysze Miasto ciągną Woyska y Działa większe do Armii Xiążęcia *de Cobourg*.

Z *Koblentz* dnia 28. *Maia*. Głoszą, że obadwa *Kommissarze Konwencyi Narodowej Paryskiej*, *Cochon* y *Lequinio*, nieprzyśpieszyli wysunąć się z *Valenciennes*; gdzie teraz zamknięci naydują się.

Od *Rzeki Menu* dnia 28. *Maia*. Od owego czasu, iak Cesarfski Generał Hrabia *Wurmser* Główną swą Kwaterę do *Rastadt* przeprowadził na drugą *Renu* stronę, Generał *Spleny* *Kommendę* objął nad Woyskiem *Austryackim* przy *Landau*. Generał *Wurmser* obeymie *Kommendę* nad Armią *Austryacką* w *Bryzgowii*, która znacznemi posiłkami od Armii odwodney w Marszu już będącey, zostanie pomnożona. *Francuzi* ściągają się licznie przy *Straßburgu* y przy *Bryzgau*, y wpadnięciem do tamecznych Kraiów *Austryackich* odgrążają się. Tey napaści od *Francuzów* zamierzoney, sprzeciwić się ma Hrabia *Wurmser*.

Potyczka na dniu 17. *Maia* przy *Belheim* zaszła, była porządnym Atakiem ze wszystkich stron przypuszczonym od *Francuzów*. Wszakże ich całkiem odparto nazad. Korpus Xiążęcia *de Condé* przy tey Akcyi niedotrzymało kroków, lecz w wielkim nieporządku do *Spiry* nazad cofnęło się. Już 4. harmaty nawet było utraciło; wszakże te, przez Cesarfskich *Francuzom* znowu odebrano, y nazad pozyskano.

Z *Wiednia* dnia 25. *Maia*. Podług Raportu z *Włoch*, śniegi teraz na Górach *Piemontskich* już stopniały, a tak Ziednoczona Armia Cesarfska y *Sardyńska*, może znowu rozpocząć Operacye swe Woienne przeciwko *Francuzom*. Głoszą, że Cesarfski Generał Artyleryi Baron *de Vins*, będzie się starał na samprzód odebrać znowu nazad Hrabstwo *Nizza*.

Z *Austrii* wewnętrznej przy końcu *Maia*, rozpoczną marsz 6. Batalionów *Infanterii* y jeden *Batalion* z *Wurmsera Frey-Korpusu* z pomierną *Partyą Artylerii* do W. *Xięstwa Toskańskiego*, dla znajdowania się tam na wszelki przypadek nadordziu, gdyby *Francuzi* przeciwko temu *Wielkiemu Xięstwu* co uknować chcieli. *Twierdzą* tymczasem, że *Wielki Xiąże Toskański* dalszą *Neutralność* utrzymywać postanowił.

Zawczora wodą tu przyplynał *Wół* wielkości nadwyzczanej na ofiarę dobrowolną do *Woiennych Nakładów* z majątności *Barona Fuhremberg* przysłany. Ma on około sztych *Halsband* *Dukatami* ułożony, y *wół* ów do 24. *Cetnarów wagi Wiedeńskiej* ma ważyć. *Jutro* przy *Bramie Schottentohr* widzieć go będzie można.

Y przy *Montenegrynach* czyli *Czarnogórcach*, naydują się *Emmiffaryuszowie Francuskich Jakobinów*, którzy *Góralów* owych podżegają do napadania na nadbrzeże *Kraioł Weneckich y Austriackich*.

Z *Carogrodu* donoszą, że *Handel* teraz dla *Francuskich Okrętów* do *Portów Ottomańskich*, aktualnie zabroniony został.

Z *Peterzburga* dnia 17. *Maia*. Na dniu 21. tego *Miesiąca*, *Xiężniczka Badeńska* uroczyste przeyscie do *Wyznania Religii Greckiej* uczyni, y wkrótce potym z naystarszym *Synem Wielkiego Xiążęcia* zostanie zaślubiona.

Z *Frankfurtu* dnia 28. *Maia*. Z *Dekretu Ratyfikacyi Cesarzkiej* pod dniem 30. *Kwietnia* do *Seymu* w *Ratyfzbonie* tyczącego się *Woyny Imperyalnej* przeciwko *Francyi*, pokazuie się, że *Cesarz* 225,074. *Zołnierzy* (rachując w to *Woysko Cesarzkie do Włoch* posłane, y *Armią odwodną*, prócz *Artylerii*, *Korpusu Sztabowego*, y *Korpusu do Transportów*) przeciwko *Francuzom* wyprawił.

Cesarzka Armia Odwodna, przeciwko *Moguncyi* przeznaczona; w pierwszych dniach *Czerwca* w tutejszych okolicach spodziewana, składa się podług *Specyfikacyi autentycznej* z 23,004. *Piechoty*; 3,266. *Jazdy*; z 858. *Artylerystów*; ogółem z 27,128. *Zołnierzy Austriackich*.

Z *Londynu* d. 28. *Maia*. *Adiutant Xiążęcia de York*, *Kapitan Crawford* w *Niedzielę* wieczorem przybył tu z *Listami* od *Generał-Adiutanta Sir James Murray*, datowanemi dnia 25. *Maia* z *Obozu Famars* z doniesieniem o *Zwycięstwie* ważnym przez *Ziednoczone Armie* nad *Francuzami* dnia 23. *Maia* odniesionym. *Dwór tutejszy* *Kuryera* do *Madrytu* wysłał z oznajmieniem, że *Sprzymierzona Armia* poraziła *Francuzów* pod *Famars*; że *Lord Hood* z *Flotą Angielską* w aktualnej zostając *Zegludze*, dąży już ku *Szrodiemnemu Morzu*, y że za tą *Flotą Angielską* wkrótce także *Flota Rosyjska* z *Lądowym Woyskiem* zawita w *tamiecznych stronach*.

Hrabia d'Artois bawi się jeszcze w *Hull* na *Fregacie Rosyjskiej*. *Xiąże de Harcourt* y *Biskup d'Arras*, poiechali wczora z *Posłem Rosyjskim*. *Hrabia de Woronzów* do *Hull* z *wizytą* do *Hrabiego d'Artois*.

W *Sobotę* weszło na *Statki przewozowe* w *Greenwich* 580. *Emigrantów*. *Hrabia de la Chatre* wstępując do *Batu* zawołał: *God save King George!* *Zołnierze* zaś *Francuscy Emigranci* wołali: *Vive le Roi de France!* W *Piątek* przewieziono 500. *Zołnierzy z Angielskiej Lekkiej Kawaleryi*, którzy do *Reymentu Xcia de York* przyłączyć się mają.

Rząd nasz odebrał wiadomość, że 24. Okrety *Amerykańskie* Zbożem ładowne, w drodze aktualney będąc, płyną ku *Francyi*.

Z *Hannoweru* dnia 31. *Maja*: Wczora przez Sztafetę doszła tu wiadomość, że Sprzymierzona Armia zwyciężyła *Francuski* Oboz pod *Famars*. Wojska *Hannowerskie* przy tej Akcyi miały także chlubne uczestnictwo. Mianowicie *Leybgwardya* Konna dystryngwowała się, y znacznemu Korpusowi *Francuskiej* Kawalerii szkiki przelamala. Reymment ten ma 8. Officerów, y 60. Żołnierzy ranionych. Ale z całego Korpusu niema Officerów, któryby nie miał 3. do 4. postrzałów w sukniach, kapeluszu, lub kaszkiecie. Fortecy *Condé* y *Valenciennes*, którym wszelka komunikacya jest przecięta, trzymać się długo niezdolają. *Francuzi* aż do *Cambray* nazad są odparci. Cała *Hannowerskiego* Korpusu strata, między 100. y 200. Żołnierzy wynosić może. Hrabia *de Clairfait* powiedział: że *Hannowieranie* oczekiwania jego nader wielkie, przy tej Sprawie daleko znaczniey ieszcze przefadzili. Hrabia *d'Artois*, iak donoszą, niedługo zabawi w *Anglii*; lecz wkrótce do *Ostendy* powróci nazad.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 19. CZERWCA R. 1793.

W tutey[szy] Drukarni Nadwor: IKMc i y P. Kommissyi Eduk: wyszedł z druku *Histoyi o Podrożach przez Pana de la Harpe* &c. Tom IV. zawierający w sobie 40. Arkuszy z 60. rz. kosztuje na kleiowym Papierze Zł: 6. na drukowym Zł: 5.

W Drukarni P. *Dufour* są pod Prasą następujące Książki: Nauka Prawodawstwa przez Kawalera *Filangieri* napisana po Włosku, tłumaczenia *Wincentego Rocha* *Karczewskiego* Tom 6. Zł: 5. Dykcyonarz *Powszechny Medyki, Chirurgii, y sztuki hodowania bydlat* czyli *Lekarz Wiejski* Tom 9. Ten Tom przedawać się będzie po Zł: 18. jeżeli *Rewers* niepokaze się, za którym można odebrać gratis. Te dwie Książki wyidą z druku na końcu tego Miesiąca. O *Prawach Fizycznych y Moralnych świata*, czyli prawdziwe *Systema Natury* *Dzieli* *Francuskich* zebrane przez *W. R. Karczewskiego* Tom 4. Zł: 5. *Listy* *Milady Julii Katesby* do *Milady Heleny Kambley*, *Przyjaciółki* *swoiey*, z *Francuskiego* na *Polski* ięzyk przetłumaczone, nowa edycya in 8vo Zł: 4. Te dwie Książki wyidą z druku na końcu Miesiąca *Lipra*.

Z zalecenia *Konsystorza Poznańskiego* daie się do wiadomości, iż pracowity *Woyciech Gajaczek* ze *Wsi Wturku* do *Dobrych Przygodzich*, należący *Parafii Wielkiego Wysocka*, lat mając 30. kilka, niernego wzrostu, włosów rudawych, pociągley twarzy, wziół ślub w roku 1783. d. 26. *Października* z *Zosią Czekałszczką* *Krawczykową* *Panną* z teyże samey *wsi y Parafii*, z którą *spłodził* *Syna*, a potem zapomniawszy o przyjeździe *Ślubney*, we dwa lata po ślubie y *Miesiący* kilka w *Wigilię S. Agnieszki* odiechał od niey, teraz już 7. lat minęło; gdzieby się znajdował, albo czyli żyie albo umarł, o uwiadomienie do *Kalisza* lub *Ostrowa Niemieckiego* wspomniona *Zosia Czekałszczka* oserocuna doprasza się.

Anna Maiewska, polędzcy w *Małżeństwo* za *Ślawet: Wawrzyńca Miałkowskiego*, z którym y pół Roku *spelna* *niemieckając*, lat 11. iak odeszła od *Męża*, o którą lubo się wypytował gdzieby się znajdowała y czyli żyie, żadney wiadomości powziąć niemógł. Uprasza przeto, iż jeżeliby kto wiedział gdzie się znajduje, lub jeżeli umarła, aby dał wiadomość do *Przezb. Konsystorza Warszawskiego*.

Uwiadomiałą się po trzeci raz *wszelacy Sukcesorowie y Kredytorowie Ur: niegdy* *Heleny z Katerlich Czerwiakowskiej*, iż po otrzymaney *powtorney* w zylku okazania *Praw y pretenlyi Kondemnacii*, na *Powództwo Ur: Rafała Czerwiakowskiego Medycyny Doktora*, *potrzeci raz y ostatecznie*, pod upadkiem w *Pretenasyach* *swoich* do *Sądu Woytowskiego Ławni: Krakow: na dzień 19. Miesiąca y Roku bieżących* zostali *zapozywani*.